

Nie masz dokumentów? Nie wjedziesz do Szwecji!

5 stycznia 2016

Niemiecka policja w Kolonii aresztowała pięciu przybyszy z Afryki Północnej, którzy w sylwestra mieli dokonywać aktów napaści na tle seksualnym oraz kradzieży na miejscowym dworcu kolejowym. Poszkodowanych ma być 35 kobiet. O aresztowaniu pięciu imigrantów zdecydowano w niedzielę, po tym jak na policję w Kolonii zgłosiło się 35 kobiet. Jak relacjonują one lokalnemu dziennikowi „Express”, przybysze z Afryki Północnej mieli tworzyć istne ulice, przez które musiały przechodzić kobiety. Jedna z nich twierdzi, że przez blisko 200 metrów była dotykana nawet sto razy. W tym czasie kobiety były okradane z portfeli oraz telefonów komórkowych. Do podobnej sytuacji doszło również w Stuttgarcie, gdzie kilkunastu Arabów otoczyło osiemnastoletnią dziewczynę.[A]

4 stycznia, punktualnie o godzinie 00:00, Szwecja przestała być jednym z państw najchętniej przyjmujących imigrantów. Teraz nie wpuści już nikogo, kto nie będzie mieć przy sobie ważnych dokumentów. Władze Szwecji uzasadniają wprowadzenie obostrzeń poważnymi problemami z zakwaterowaniem przybyszów. W 2015 r. zamieszкана przez 9,5 mln obywateli Szwecja przyjęła 160 tys. imigrantów, głównie z Syrii, Afganistanu i Iraku. Już w grudniu minister sprawiedliwości i migracji Morgan Johansson mówił, że w nadchodzącym roku liczba ta musi być mniejsza. Szwedzka Agencja Migracyjna dodała, że kraj nie ma już możliwości zaoferowania każdemu ubiegającemu się o azyl odpowiedniego zakwaterowania. Początkowo jednak zapowiadała, że mimo trudnej sytuacji będzie jak dotąd przyjmować przynajmniej rodziny z dziećmi.[S]

Ostatecznie władze zdecydowały się na wariant technicznie łatwiejszy – granicę szwedzką od północy dzisiejszego dnia można przekroczyć tylko z ważnymi dokumentami. A to z miejsca

dyskwalifikuje zdecydowaną większość ludzi uciekających przed wojną i zniszczeniem. W ubiegłym roku 80 proc. osób, którym udzielono w Szwecji azylu, dokumentów nie miała. Według organizacji broniących praw człowieka trudno się spodziewać, by ta sytuacja uległa zmianie. Także rzecznik prasowy Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców stwierdził, że Szwecja powinna brać pod uwagę fakt, że ludzie ratujący własne życie nie zawsze mają możliwość, by ocalić również dokumenty. Jeśli proste szwedzkie rozwiązanie znajdzie naśladowców w innych krajach europejskich, szanse prawdziwych uchodźców na uratowanie się zmaleją jeszcze bardziej.[S]

Syryjski uchodźca, który stracił żonę i siódmkę dzieci podczas przeprawy przez Morze Egejskie mówi innym, aby „zostali w Syrii bez względu na to, jak jest ciężko”. Ali Alsaho uciekł z Syrii przed Państwem Islamskim i skierował się do Europy w nadziei na znalezienie tu lepszego życia. Zapłacił przemytnikom 4600 funtów (ok. 26 000 zł) za transport całej rodziny z tureckiego półwyspu Cesme na grecką wyspę Chios, jednak nigdy tam nie dotarli. Jak opowiadał potem, przemytnicy powiedzieli im, że piętnastokilometrowa podróż zajmie tylko kwadrans i nie potrzebują kamizelek ratunkowych. Jednak podczas tej krótkiej podróży zawiódł silnik, a łódź się przewróciła. Ali Alsaho słyszał krzyki swoich tonących dzieci, ale nie mógł ich znaleźć w ciemności. Alsaho został uratowany przez rybaka, lecz cała jego rodzina zginęła. Ciała żony i piątki dzieci przeniesiono do kostnicy, gdzie mógł się z nimi pożegnać. Najmłodsze z dzieci miało niecały miesiąc, a najstarsze 9 lat. Mówi, że zabrał swoją rodzinę z Syrii, żeby uciec przed ostrzałem, nalotami i śmiercią. Jedna z jego córek potrzebowała operacji i chciał, żeby zabieg został wykonany w Niemczech. Przemytników opisał jako „zdrajców”, którzy go okłamali i celowo przeładowali łódź uchodźcami.[E]

Alsaho zapytany o to, co powiedziałby innym Syryjczykom biorącym pod rozwagę zaryzykowanie swojego życia dla lepszego życia w Europie, odpowiedział: „Nie ryzykujcie. Radzę wam

wszystkim, żebyście zostali w kraju. Zostańcie w Syrii bez względu na to, jak ciężko wam tam jest". Tylko ostatniego lata granicę Europy przekroczyło 430 000 migrantów. W sumie napłynęło ich w 2015 roku ponad milion. Według Eurostatu w samej Wielkiej Brytanii do końca września złożono 35 000 podań o azyl. Ta liczba jest większa prawie o jedną czwartą, niż podawana przez brytyjskie Home Office.[E]

Autorstwo: Autono [A], AR [S], Severus Snape [E]

Źródła: [Autonom.pl](#) [A], [Strajk.eu](#) [S], [Euroislam.pl](#) [E]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net